

SŁOWO METROPOLITY KRAKOWSKIEGO NA 64. TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

28 września – 4 października 2008 r.

Umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry,

1. Najbliższy tydzień będziemy przeżywać jako kolejny, już 64. Tydzień Miłosierdzia. Na jego początku pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy szczerym i hojnym sercem odpowiedzieli na wezwanie biskupów Polskich o pomoc dla ofiar klęski żywiołowej w naszej Ojczyźnie, powodzi na Ukrainie i wojny w Gruzji.

Temat tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia: „Uczeń Jezusa sługą miłosierdzia” przypomina, jak ważne dla naszej chrześcijańskiej tożsamości jest życie w świetle miłosierdzia Bożego i bycie świadkiem i sługą miłosierdzia. Żyjemy w cieniu łagiewnickiego sanktuarium, skąd rozlega się wołanie o miłosierdzie Boże dla całego świata i równocześnie wezwanie do czynów miłosierdzia. W tym też miejscu Sługa Boży Jan Paweł II zawierzył cały świat Miłosierdziu Bożemu, a nam wszystkim zostawił zadanie: „Bądźcie świadkami miłosierdzia”. Co roku przeżywany Tydzień Miłosierdzia pomaga przyjrzeć się naszym zachowaniom w życiu codziennym i porównać je z zaleceniami Chrystusa.

2. Obecny Tydzień Miłosierdzia przypada w jubileuszowym Roku św. Pawła, ogłoszonym przez Ojca świętego Benedykta XVI dla uczczenia dwutysięcznej rocznicy urodzin Apostoła Narodów. Warto więc przypomnieć, jak św. Paweł uczył miłosierdzia i solidarności tych, którym przekazywał wiarę w Chrystusa.

Postawa miłosierdzia u św. Pawła wyływała z osobistego spotkania z Chrystusem, które miało miejsce pod Damazkiem. Apostoł Narodów tak mocno przeżył słowa Chrystusa - „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladasz?” (Dz 9,4) - że otworzył się na działanie miłości Zbawiciela i całkowicie zmienił swoje życie. Z prześladowcy Jezusa stał się Jego gorliwym uczniem. Miłość miłosierna wypełniła po brzegi jego serce do tego stopnia, że nikt nie mógł go powstrzymać przed dzieleniem się wiarą w Chrystusa i głoszeniem Jego Ewangelii. Chrystus - „Przekonująca moc Miłości” - stał się dla niego źródłem siły do ewangelizowania i obdarowywania bliźnich miłością. W tym duchu wzywał chrześcijan: „dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, [...]. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich” (Ef 2, 2.4). Po swoim nawróceniu, całkowicie oddany Chrystusowi i zaangażowany w głoszenie Ewangelii, św. Paweł przeżywał radości i smutki założonych przez siebie chrześcijańskich wspólnot. Wspierał pierwszą gminę chrześcijańską w Jerozolimie. Zabiegał o pomoc dla tych, którym brakowało środków do życia, troszczył się o zdrowie swoich współpracowników, wstawiał się za potrzebującymi, by rozwiązać ich życiowe problemy, jak było to w przypadku Onezyma (Flm 8, 20). Potrafił także gwałtownie upominać tych, którzy postępowali niewłaściwie i wzywać ich do poprawy życia. Św. Paweł uczy nas zaangażowania i pomaga wyrwać się z powszechnej dziś obojętności na los drugiego człowieka. Pokazuje, że trzeba dostrzegać tych, którzy żyją wokół nas i w razie potrzeby przyjść im z pomocą.

3. Bracia i Siostry! Uczeń Chrystusa nie może żyć tylko dla siebie i gromadzić bogactw materialnych wyłącznie na własny użytek. Apostoł upominał, że jeśli ktoś jest zdolny do pracy, powinien pracować. Żegnając się ze starszymi Kościoła w Efezie, przypominał im: „nie pożądałem srebra ani złota, ani szaty niczyjej. Sami wiecie, że te ręce zarabiał na potrzeby moje i moich towarzyszy. We wszystkim pokazałem wam, że tak pracując trzeba wspierać słabych i pamiętać

o słowach Pana Jezusa, który powiedział: «Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu» (Dz 20, 33-35).

Te słowa Jezusa, których nie wymienia żadna Ewangelia, dotarły do nas dzięki św. Pawłowi. Jasno i prosto tłumaczą istotę chrześcijańskiej pomocy bliźniemu. Wypływa ona z miłości do niego i jest źródłem szczęścia.

„Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20,35). Święty Paweł wzywa nas do aktywności. Zastanówmy się, jakie dary możemy ofiarować naszym potrzebującym braciom. Czy nie mógłby to być dar naszego czasu, włączenie się w pracę parafialnych zespołów *Caritas*? Wciąż w wielu parafiach brakuje aktywnie oraz systematycznie działających dorosłych wolontariuszy. Jest to zadanie dla krakowskiej *Caritas*, ale też dla każdego z nas. Pamiętajmy o potrzebie uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała. Nie pozwalajmy sobie na bierność i marnowanie czasu przed telewizorem, gdy obok nas ktoś chory lub starszy cierpi w samotności. Zachęcam też duszpasterzy, by na wzór świętego Pawła angażowali się w organizowanie pomocy dla słabych i koordynowanie pracy wolontariuszy.

4. Równocześnie św. Paweł zwraca uwagę, aby pomoc kierowana była tylko do tych, którzy rzeczywiście jej potrzebują. Przypomina, że rodzina ma obowiązek troszczyć się o swoich bliskich. Pisze wprost: „A jeśli kto nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego” (1 Tm 5,8). Napomina, by zdolni do pracy i samodzielnego utrzymania się nie szukali pomocy i nie byli ciężarem dla innych, ale by zarabiali na swoje utrzymanie. „Gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: kto nie chce pracować, niech też nie je!” – zwraca uwagę tym, którzy „wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi” (2 Tes 3, 10-11).

Wszystkie sprawy związane z praktykowaniem miłosierdzia wyjaśnia miłość, której przymioty opisuje św. Paweł w 13. rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian. Miłość do Boga pomaga nam dostrzeżać dziecko Boże w każdym napotykanym człowieku i łączy nas we wspólnotę braci i siostr. Z tej miłości rodzi się międzyludzka solidar-

ność i troska o społeczną sprawiedliwość, zdolność zauważania słabych i potrzebujących pomocy, a także uczciwość wobec braci.

Maryi, Matce pięknej miłości, Matce sprawiedliwości i miłości społecznej polecajmy wszystkie sprawy związane z naszymi relacjami z drugim człowiekiem. Ona zawsze umiała dostrzec potrzebujących. Prośmy Ją, by uczyła nas wyobraźni miłosierdzia.

 Stanisław Kardol

Metropolita Krakowski

Kraków, 14.09.2008, Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Archidiecezji Krakowskiej w niedzielę 28 września.